

Wielkanoc

Oto błyszczą święte promienie Chrystusowej światłości; głęboka i ciemna noc pochłonięta została przez światło. Życie rozszerzyło się na wszystkie istoty i wszystkie byty napełniły się wszechogarniającym światłem. Bóg czyni wielkie rzeczy; z tego, co niemożliwe, tworzy rzeczy przekraczające zdolności naszego pojmowania, aby wiadano, że tylko On jeden może wszystko, czego pragnie. Czyż zatem wydarzenia, które już w sensie symbolicznym są zbawienne, nie zapowiadają pełnego zbawienia wszystkich istot?

Niechże więc świętują niebiosy nad niebiosami; niechaj świętuje powietrze, którego głębokości i powierzchni zmierzyć niepodobna; niechaj świętuje wszelka dusza, przez zmartwychwstanie ożywiona ponownie do nowego odrodzenia. Ta Pascha jest świątecznym zgromadzeniem wszystkich istot.

Powiedzmy, dlaczego miesiąc paschalny jest pierwszym spośród miesięcy roku. Ezoteryczna nauka hebrajska twierdzi, że jest to pora, kiedy Budowniczy i Stwórca wszechrzeczy stworzył wszystko, że jest to pierwszy kwiat stworzenia, piękno świata. W tej porze ludzie podziwiają doskonałą harmonię nieba, piękną pogodę, zrównoważony bieg słońca; widzą, jak się zawiązują owoce, jak się rozwijają rośliny, jak na nowo rozkwitają drzewa, jak znowu rodzą się młode zwierzęta; jest to pora, kiedy cała ziemia na nowo pokrywa się zielenią. Zatem harmonia w naturze i jej szczęśliwy układ jest pierwszym początkiem, a słodka rozkosz wiosny rozpoczyna rok.

Pierworodny spośród umarłych przez trzy dni przebywał pod ziemią, ażeby pełnego zbawienia dostąpił cały rodzaj ludzki. A może przebywał tam przez trzy dni po to, aby to, co żyje, zmartwychwstało w całości: z duszą, duchem i ciałem.

O boska Pascho, która zstępujesz z niebios na ziemię i ponownie z ziemi do nieba wstępujesz! O wspólne święto wszystkich, o kosmiczne zgromadzenie świąteczne! Przez Ciebie zniweczona została śmierć, a życie rozszerzyło się na wszystkich, otworzyły się bramy niebios, Bóg objawił się jako człowiek, a człowiek wstąpił do nieba; przez Ciebie rozerwane zostały bramy piekielne i skruszone spżowe wrzeciędze; lud, który mieszkał pod ziemią, powstał z martwych, głosząc dobrą nowinę. Dzięki Tobie zapełniła się wielka sala weselna, wszyscy mają weselną szatę i nikt nie zostanie stamtąd wyrzucony z powodu braku szaty weselnej.